

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

Protokolant Klaudia Binienda

po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu w dniu 10 lipca 2023 r.
wniosku Sądu Okręgowego w Warszawie o przekazanie sprawy przeciwko X.Y. i
innym, sygn. akt VIII K 293/21, do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2023 r. zwrócił się o przekazanie sprawy o sygn. akt VIII K 293/21 do rozpoznania przez inny sąd równorzędny ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości.

W postanowieniu Sąd wskazał, że w przedmiotowej sprawie akt oskarżenia wpłynął do Sądu w dniu 21 grudnia 2021 r., a dotyczy X.Y. i 13 innych oskarżonych, którym zarzucono popełnienie, między innymi, przestępstwa z art. 258 § 3 k.k. Sąd, uwzględniając liczbę spraw w referacie, ponadprzeciętną obszerność akt, a także liczbę oskarżonych i postawionych im zarzutów, wyznaczył termin posiedzenia przygotowawczego na 30 marca 2023 r. W dniu 14 grudnia 2022 r. Wiceprezes Sądu Okręgowego w W. zobowiązał sędziego referenta do zmiany terminu posiedzenia przygotowawczego i wyznaczenia go na styczeń 2023 r., zaś pierwszego terminu rozprawy – na marzec 2023 r. Sędzia sprawozdawca zmieniła terminy posiedzenia przygotowawczego i rozprawy zgodnie z poleceniem.

Podczas posiedzenia przygotowawczego w dniu 31 stycznia 2023 r. obrońcy oskarżonych wniesli o wyłączenie sędzi od rozpoznania sprawy ze względu na

wątpliwości co do jej bezstronności. Sąd wskazał, że jedną z wielu okoliczności uzasadniających wnioski o wyłączenie był fakt wywierania przez Wiceprezesa Sądu Okręgowego w W., Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]. oraz Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w [...]. nacisku na Sąd. Miał on wynikać z objęcia postępowania nadzorem administracyjnym, konieczności składania comiesięcznych sprawozdań oraz wskazanego pisma Wiceprezesa Sądu Okręgowego w W. z dnia 14 grudnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 7 marca 2023 r., sygn. akt VIII K 293/21, nie uwzględnił wniosku o wyłączenie SSO Y.Y. od rozpoznawania przedmiotowej sprawy. Sąd wskazał, że okoliczności sprawy nie pozwalają przyjąć, by istniały wątpliwości co do bezstronności tej sędzi. Jednocześnie w postanowieniu podkreślił, że ze względu na brak wiedzy o przyczynach objęcia sprawy nadzorem administracyjnym oraz decyzją o potrzebie rozpoznawania sprawy poza kolejnością wpływu, „sędzia referent winien rozważyć wystąpienie do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości”.

We wniosku o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu Sąd Okręgowy w Warszawie podniósł, że „kiedy pisma kierowane w ramach nadzoru administracyjnego do sędziego referenta odbierane są przez opinię publiczną jako merytoryczny nacisk na decyzje sędziego referenta, co nie jest pozbawione racjonalnych podstaw, to tym samym nieustępliwość Sądu w tym zakresie nie służy budowaniu autorytetu wymiaru sprawiedliwości, ale może wzbudzić w stronach procesowych obawy nie tylko co do bezstronności sędziego, co już się stało, ale również co do zaangażowania zwierzchników sędziego referenta w przebieg, a może i wynik niniejszej sprawy, a co za tym idzie wątpliwości co do bezstronności sądów apelacji warszawskiej jako takich”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Podstawą do przekazania przez Sąd Najwyższy sprawy w trybie art. 37 k.p.k. jest wykazanie w oparciu o konkretne okoliczności sprawy, że rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy miejscowo mogłoby stwarzać w opinii publicznej uzasadnione wątpliwości co do bezstronnego i obiektywnego rozpoznania konkretnej sprawy.

Nie chodzi zatem o jakiegokolwiek wątpliwości, ale takie wątpliwości, które mogą się pojawić u postronnego, obiektywnego, obserwatora takiego procesu (zob. np. postanowienie SN z dnia 16 maja 2023 r., sygn. akt III KO 48/23). Regulacja zawarta w art. 37 k.p.k. stanowi wyjątek od zasady właściwości miejscowej sądu rozpoznającego sprawę karną. W związku z powyższym należy stosować ją wyjątkowo, przy zastosowaniu rygorystycznej wykładni zawężającej (zob. np. postanowienie SN z dnia 20 czerwca 2023 r., sygn. akt V KO 60/23). Dodać należy, że w orzecnictwie Sądu Najwyższego oraz piśmiennictwie nie przyjęto, by okoliczności takie jak nagłośnienie sprawy w mediach lub subiektywne odczucia stron dotyczące oceny bezstronności sądu, uzasadniało przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu (zob. D. Świecki, w: D. Świecki (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, Warszawa 2018, teza 5 do art. 37).

W niniejszej sprawie nie zachodzą okoliczności uzasadniające przekazanie sprawy ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości innemu sądowi. Jak trafnie podniósł Sąd wnioskujący, skorzystanie z instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. może zachodzić w sytuacji, w której zastrzeżenia co do obiektywizmu i bezstronności sądu mają charakter racjonalny i obiektywny. Jediną rację dla przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k. wskazaną przez Sąd miał natomiast stanowić fakt, że z pisma SSA P.R. z dnia 21 października 2022 r. wynika objęcie nadzorem administracyjnym sprawy, a także prośba o nadsyłanie informacji o biegu postępowania w ww. sprawie w związku z deklarowanym przez Prezesa Sądu Apelacyjnego objęciem nad sprawą nadzoru administracyjnego. Okoliczność ta nie powinna prowadzić do wniosku, że ewentualne wątpliwości co do bezstronności w rozpoznawaniu sprawy dotyczą w sposób szczególny sądów znajdujących się w obszarze właściwości Sądu Apelacyjnego w [...]. Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi nie usuwa możliwości objęcia jej nadzorem administracyjnym w trybie opisanym w art. 37 i n. p.u.s.p. Nie bez znaczenia jest fakt, że zewnętrzny nadzór administracyjny nad działalnością administracyjną sądów dokonywany przez Ministra Sprawiedliwości obejmuje analizę i ocenę prawidłowości oraz skuteczności wykonywania przez prezesów sądów wewnętrznego nadzoru administracyjnego (art. 37f p.u.s.p.). W sytuacji, w której powołanie prezesa sądu okręgowego lub apelacyjnego należy do wyłącznej

kompetencji Ministra Sprawiedliwości (art. 24 i 25 p.u.s.p.), nie można wykluczyć możliwości zastosowania w sprawie nadzoru administracyjnego prezesa sądu także na obszarze innej apelacji. Powołanie się przez SSA P.R. w piśmie na okoliczność objęcia sprawy nadzorem administracyjnym nie powoduje więc, że okoliczność ta ściśle wiąże się obszarowo z właściwością apelacji Sądu Apelacyjnego w [...]. Tym samym z punktu widzenia przesłanki „dobra wymiaru sprawiedliwości”, o której mowa w art. 37 k.p.k., okoliczność ta nie ma istotnego znaczenia.

Jednocześnie należy mieć na względzie uwagi Trybunału Konstytucyjnego odnoszące się do sposobu wykonywania nadzoru administracyjnego przez prezesa sądu w sytuacji jego służbowej zależności od Ministra Sprawiedliwości: „Prezes i wiceprezes sądu zostali wyposażeni w kompetencje w sferze wykonywania zadań przez sądy (np. ustalanie czynności sędziów i zasad przydziału im spraw). Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, nieograniczony wpływ Ministra Sprawiedliwości na obsadę tych stanowisk lub na faktyczne wykonywanie ich zadań przez osoby wyznaczone jedynie przez organ władzy wykonawczej może powodować nieuprawniony wpływ ministra, za pośrednictwem tak wyznaczonego sędziego na prezesa, na działalność orzeczniczą. Aby zagwarantować niezależność sądów, konieczne jest zapewnienie w ustawie odpowiedniego udziału samorządu sędziowskiego podczas powoływania prezesa, choćby w formie możliwości wydania przez odpowiedni organ władzy sądowniczej negatywnej opinii” (wyrok z dnia 15 stycznia 2009 r., sygn. akt K 45/07, OTK-A 2009, nr 1, poz. 3, pkt III.B.3 uzasadnienia).

Niezależnie od powyższego, o braku potrzeby przekazania sprawy do innego sądu równorzędnego przesądza to, że Sąd Najwyższy stwierdza, iż w istocie nie doszło do skutecznego, zgodnego z prawem, objęcia przedmiotowej sprawy nadzorem przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]. SSA P.S.

Zgodnie z art. 9a § 1 p.u.s.p. wewnętrzny nadzór administracyjny nad działalnością sądów, dotyczący zapewnienia właściwego toku wewnętrznego urzędowania sądu, bezpośrednio związanego z wykonywaniem przez sąd m.in. zadań związanych ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości, sprawują prezesi sądów. Wewnętrzny nadzór administracyjny nad działalnością administracyjną sądu apelacyjnego oraz sądów okręgowych i rejonowych, działających na obszarze

apelacji, sprawuje prezes sądu apelacyjnego (art. 37a § 1 p.u.s.p.). Art. 37b § 1 p.u.s.p. przewiduje katalog otwarty czynności, których może dokonać prezes sądu w ramach wewnętrznego nadzoru administracyjnego. W szczególności nadzór obejmuje: badanie sprawności postępowania w poszczególnych sprawach, kontrolę działalności sekretariatu wydziału, badanie prawidłowości przydzielania sędziom, asesorum sądowym i referendarzom sądowym spraw oraz równomiernego obciążenia ich pracą.

Z kolei art. 37b § 3 p.u.s.p. określa zakres kompetencji prezesa sądu apelacyjnego w ramach nadzoru administracyjnego: 1) ustalanie kierunków wewnętrznego nadzoru administracyjnego wykonywanego przez prezesów sądów działających na obszarze apelacji; 2) koordynowanie czynności z zakresu wewnętrznego nadzoru administracyjnego wykonywanego przez prezesów sądów działających na obszarze apelacji, oraz 3) kontrolowanie wykonywania obowiązków nadzorczych przez prezesów sądów działających na obszarze apelacji oraz wydaje stosowne zarządzenia. Osoby sprawujące wewnętrzny nadzór administracyjny mają prawo wglądu w czynności sądów, mogą żądać wyjaśnień oraz usunięcia uchybień oraz być obecne na rozprawie toczącej się z wyłączeniem jawności (art. 37 § 1 zd. 2 p.u.s.p.), przy czym czynności z zakresu nadzoru administracyjnego nie mogą wkraczać w dziedzinę, w której sędziowie i asesory sądowi są niezawisli (art. 9b p.u.s.p.).

Na marginesie rozważań należy pozostawić kwestię tego, czy kompetencje „prezesa sądu”, o których mowa w art. 37b § 1 p.u.s.p., może wykonywać prezes sądu apelacyjnego, zważywszy, że ustawodawca przewidział szczególną regulację kompetencji prezesa sądu apelacyjnego w art. 37b § 3 p.u.s.p. Ponadto jedynie odnotować należy poważną wątpliwość, czy wiceprezes Sądu Okręgowego w W. mógłby w ramach nadzoru administracyjnego – jak to uczynił w niniejszej sprawie – zobowiązać SSO Y.Y. pismem z dnia 14 grudnia 2022 r. do „niezwłocznej zmiany terminu posiedzenia wstępnego, tak aby jego termin miał miejsce najpóźniej do końca stycznia 2023 r.”, a ponadto wezwać do planowania terminów rozprawy „nie rzadziej niż raz w miesiącu, przy czym pierwszy termin rozprawy winien przypadać w marcu 2023 r.” (k. 30675 akt). Wprawdzie art. 37b § 1 p.u.s.p. nie zawiera zamkniętego zbioru czynności składających się na nadzór administracyjny, to

jednak nieprzekraczalną granicę kompetencji prezesa sądu w każdym przypadku wyznacza gwarancja ochrony niezależności sądu i niezawisłości sędziego (art. 9 p.u.s.p. oraz art. 173 i art. 178 ust. 1 Konstytucji RP). Pełną aktualność zachowują uwagi Trybunału Konstytucyjnego zawarte w wyroku z dnia 15 stycznia 2009 r., sygn. akt K 45/07, OTK-A 2009, nr 1, poz. 3, które zostały zresztą przywołane przez Sąd we wniosku: „Dualizm kompetencji prezesów i wiceprezesów sądów sprawia, że powinno się stworzyć gwarancje, żeby osoby te mogły wykonywać swoje kompetencje w zakresie administrowania w taki sposób, by ich działalność nie wpływała na sferę orzecznictwa i niezależność sądownictwa. Dlatego też w celu zagwarantowania niezależności sądów konieczne jest zapewnienie w ustawie odpowiedniego udziału samorządu sędziowskiego podczas powoływania i odwoływania prezesów sądów. Minister Sprawiedliwości, jako administrator wszystkich sądów, musi mieć także w tym procesie udział. Jego głos nie może być jednak dominujący, inaczej naruszałoby to zasadę niezależności sądu wyprowadzaną z zasady podziału władzy. Oddanie w tym wypadku kompetencji do powoływania i odwoływania prezesa w ręce organu administracji dopuszcza nieograniczony wpływ organu administracyjnego na czynności jurysdykcyjne przez obsadzanie stanowiska, z którym wykonywanie tych czynności jest związane” (pkt III.B.3 uzasadnienia).

Ma to szczególne znaczenie w realiach niniejszej sprawy, wyjątkowo złożonej ze względu na to, że w sprawie występuje kilkunastu oskarżonych, w tym również obywateli U. i T., z wieloma zarzutami oraz obszerny materiał dowodowy zgromadzony w aktach jawnych jak i objętych klauzulą niejawności (ponad 150 + 37 tomów akt). Ponadto SSO Y.Y. wskazywała, że wyznaczenie terminu posiedzenia wstępnego na marzec 2023 r. wynikało z jej obciążenia w referacie, a tym samym podyktowane było troską o rzetelne przygotowanie się do sprawy. Sędzia podniosła, że po skierowaniu do VIII Wydziału Karnego SO w W. orzekła również w Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych tego Sądu, kończąc 3 sprawy, w tym pisząc uzasadnienie do sprawy, w której zgromadzono 170 tomów akt.

W tym kontekście istotne jest, że nadzór administracyjny polegający na zobowiązaniu do wyznaczenia terminu posiedzenia wstępnego w terminie miesiąca

(tj. 2 miesiące wcześniej niż wyznaczyła sędzia referent), w żaden sposób nie wpływa na sprawność postępowania ani nie ułatwia sędziemu należytego rozpoznawania sprawy. Organy sądowe (prezes sądu apelacyjnego, prezes sądu okręgowego) powinny raczej stworzyć takie warunki, by sędzia prowadzący sprawę o znaczącym stopniu obszerności i skomplikowania, mógł zostać odciążony przynajmniej częściowo od innych obowiązków związanych z wykonywaniem funkcji orzeczniczych. Jeśli zaś brak jest w przepisach uregulowań dających organom sądu taką możliwość, to należy takie zaniechanie uznać za lukę prawodawczą. W każdym razie wypełnienie tej luki taką formą nadzoru, jaka zaistniała w przedmiotowej sprawie, nie sprzyja w żadnym razie sprawności postępowania, a tym samym należy tej praktyce stanowczo się sprzeciwić. Należy również dodać, że okoliczności sprawy: to, że jeden z oskarżonych w sprawie, X.Y., jest byłym politykiem, który pełnił również funkcję ministra, a sędzia referent Y.Y. jest żoną byłego ministra (k. 30801 akt), nadaje objęciu sprawy nadzorem administracyjnym szczególny kontekst. W takiej sytuacji nadzór administracyjny może być zasadnie postrzegany jako środek służący ingerencji w niezawisłość sędziego rozpoznającego sprawę.

Nie bez znaczenia jest również fakt, że ani z akt sprawy karnej, ani z akt nadzoru administracyjnego nie wynika zasadność objęcia sprawy o sygn. akt VIII K 293/21 nadzorem administracyjnym Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]. SSA P.S. Co więcej, analiza akt nie pozwala uznać, że Prezes albo Wiceprezes Sądu Apelacyjnego w [...] badali akta sprawy pod kątem właśnie zasadności nadzoru oraz ewentualnej przewlekłości postępowania. Żadna ze stron postępowania nie podniosła ponadto zarzutu rozpoznawania sprawy przez sędzię Y.Y. przewlekłe. Raz jeszcze należy przypomnieć, że w sprawie występuje kilkunastu oskarżonych, jej charakter jest złożony, a ponadto występuje w niej element międzynarodowy. Trudno zatem przyjąć, że sposób wyznaczania terminów posiedzenia i rozprawy przez sędzię Y.Y. był nieprawidłowy. Brak faktycznego uzasadnienia, jak również racjonalnych racji, dla których miałby zostać w sprawie zastosowany nadzór administracyjny, stanowi poważne uchybienie. Objęcie nadzorem administracyjnym sprawy nie może być bowiem arbitralną, dowolną decyzją prezesa sądu.

Wymagane jest wykazanie *in concreto* potrzeby oraz konieczności jego zastosowania.

Powyższe uwagi, jak już wskazano, w przedmiotowej sprawie mają charakter marginalny. Rzecz bowiem w tym, że zdaniem Sądu Najwyższego nie doszło w ogóle do objęcia jej przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]. SSA P.S. nadzorem administracyjnym w rozumieniu art. 9a p.u.s.p. W aktach sprawy brak jest bowiem zarządzenia, na podstawie którego sprawa miałaby podlegać nadzorowi. Zarządzeniem tym nie jest z pewnością pismo Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w [...]. sędziego P.R. kierowane do Prezes Sądu Okręgowego w W. J.P. z dnia 21 października 2022 r., w którym autor jedynie „informował” o objęciu sprawy o sygn. akt VIII K 293/21 Sądu Okręgowego w Warszawie nadzorem administracyjnym przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]., a ponadto prosił o „nadsyłanie informacji o biegu postępowania w ww. sprawie, w tym o ewentualnych czynnościach nadzorczych do 30 każdego miesiąca, poczynwszy od października tego roku”. Nie stanowią podstawy objęcia sprawy nadzorem również pisma sędziego wizytatora, które jedynie powołują się na polecenie wynikające z ww. pisma SSA P.R. Podobnie pisma Wiceprezesa Sądu Okręgowego w W. zobowiązujące SSO Y.Y. do wydania zarządzeń o wyznaczeniu terminu rozprawy formułowane są „w związku z prowadzonym nadzorem administracyjnym sprawowanym przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]”. Sam Prezes Sądu Apelacyjnego w W. P.S. w piśmie z dnia 14 listopada 2022 r. uznał za celowe wyznaczenie terminu rozprawy w sprawie, ale nie wskazując na jakąkolwiek decyzję stanowiącą podstawę objęcia sprawy nadzorem administracyjnym. Sąd Najwyższy nadto jedynie zauważył, że musi budzić zdziwienie, że organy Sądu Okręgowego w W., w tym Prezes oraz wizytator, podjęli czynności nadzorcze nie otrzymawszy pisemnego zarządzenia, a jedynie pismo Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w [...]., co było niezgodne z obowiązującymi przepisami.

Należy ponadto wskazać, że zarządzeniem z dnia 17 lutego 2023 r. sędzia Sądu Okręgowego w W. – rozpoznając wniosek obrońców oskarżonego o wyłączenie SSO Y.Y. od rozpoznawania sprawy – zwrócił się do Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] o przesłanie zarządzenia o objęciu nadzorem administracyjnym ww. sprawy. W odpowiedzi Prezes Sądu Apelacyjnego w [...].

SSA P.S. poinformował, że „nie znajduje podstaw do przedłożenia zarządzenia o charakterze wewnętrznym”. Wydaje się oczywiste, że z treści powyższego zdania wynika jednoznaczne potwierdzenie faktu przez Prezesa P.S., że takie zarządzenie istnieje oraz stwierdzenie bezpodstawność przesłania tego dokumentu Sądowi Okręgowemu w W.

W związku z powyższym, sędzia sprawozdawca w tej sprawie, na potrzeby rozpoznania wniosku Sądu Okręgowego w W. o przekazanie sprawy innemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k., zarządzeniem z dnia 28 kwietnia 2023 r. zwróciła się do Prezesa Sądu Okręgowego w W. o przedłożenia wszystkich dokumentów, które dotyczą wykonywanego nadzoru w sprawie. Wiceprezes Sądu Okręgowego w W. SSO R.L. w odpowiedzi z dnia 12 maja 2023 r. przesłał, jak sam zaznaczył, „całość akt nadzoru administracyjnego [o sygn. ...] oraz komplet dokumentów związanych z nadzorem administracyjnym, będących w dyspozycji VIII Wydziału Karnego tutejszego Sądu”, jednocześnie informując, że „w ramach wykonywanego nadzoru nie zostały wytworzone jakiegokolwiek inne dokumenty które znajdowałyby się poza wyżej wymienionymi zbiorami dokumentów”. W związku z faktem, że ani w przesłanych aktach nadzoru, ani wśród dokumentów związanych z nadzorem, nie zostało załączone zarządzenie o objęciu nadzorem administracyjnym przedmiotowej sprawy, sędzia sprawozdawca zarządzeniem z dnia 17 maja 2023 r. zwróciła się do Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]. o nadesłanie „odpisu decyzji dotyczącej objęcia nadzorem administracyjnym sprawy”. W odpowiedzi Prezes Sądu Apelacyjnego w [...]. pismem z dnia 23 maja 2023 r. przedstawił odpis pisma z dnia 21 października 2022 r., [sygn. ...], informującego o objęciu nadzorem administracyjnym przedmiotowej sprawy oraz przesłał akta prowadzonego nadzoru. Chodziło o wspomniane już wyżej pismo SSA P.R. kierowane do Prezesa Sądu Okręgowego w W. J.P. z dnia 21 października 2022 r., w którym jedynie informowano o fakcie objęcia nadzoru nad sprawą przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...].

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 29 maja 2023 r., sygn. akt II KO 45/23, ponownie zobowiązał Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]. SSA P.S. do nadesłania w terminie 7 dni od chwili otrzymania tego postanowienia, odpisu zarządzenia o objęciu nadzorem administracyjnym sprawy prowadzonej w Sądzie

Okręgowym w Warszawie o sygn. akt VIII K 293/21 oraz wszelkich innych dokumentów, które doprowadziły do podjęcia takiej decyzji. Sąd Najwyższy podniósł, że ani akta nadzoru administracyjnego nadesłane przez wiceprezesa Sądu Okręgowego w W., ani dokumenty przekazane przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...], nie zawierają zarządzenia o objęciu nadzorem administracyjnym sprawy. Sąd Najwyższy wskazał, że pismo z dnia 21 października 2022 r. nie stanowi decyzji, o którą zwracano się do Prezesa pismem z dnia 17 maja 2023 r., a zarządzenie w tym przedmiocie nie ma charakteru wewnętrznego, tak jak to stwierdził Prezes Sądu Apelacyjnego P.S. w piśmie z dnia 2 marca 2023 r. kierowanym do SSO J.Z. rozpoznającego wnioski o wyłączenie sędzi od rozpoznania sprawy. Ponadto, zdaniem Sądu Najwyższego, niezbędne było nadesłanie dokumentów, które wskazywały na konieczność wydania zarządzenia o objęciu nadzorem sprawy.

W odpowiedzi z dnia 5 czerwca 2023 r. Prezes Sądu Apelacyjnego SSA P.S. poinformował, że przekazał wszystkie dokumenty dotyczące sprawy o sygn. akt VIII K 293/21 Sądu Okręgowego w Warszawie. Ponadto wskazał, że pismo z dnia 21 października 2022 r. zostało skierowane do Sądu Okręgowego w W. „w następstwie zarządzenia Pana P.R. Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w [...]. z tego dnia wydanego ustnie, udokumentowanego notatką urzędową z dnia 21 października 2022 r. (w załączeniu). Ponadto nie ma innych dokumentów, które doprowadziły do podjęcia takiej decyzji”. Prezes Sądu Apelacyjnego w [...]. w piśmie podał dodatkowo, że „zgodnie z dotychczasową wieloletnią praktyką pisma o objęciu spraw nadzorem kierowane wprost do Prezesów jednostek nadzorowanych stanowiły zwykle pierwszy dokument podpisany przez Prezesa Sądu Apelacyjnego lub Wiceprezesa spełniający kryteria formy pisemnej zgodnie z § 23 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie nadzoru administracyjnego nad działalnością administracyjną sądów powszechnych”.

Z załączonego do pisma odpisu notatki urzędowej opatrzonej datą 21 października 2022 r. i podpisanej przez st. inspektora ds. biurowości D.S. wynika, że „w dniu dzisiejszym Pan P.R. Wiceprezes Sądu wydał mi ustne zarządzenie w sprawie przygotowania pisma do Prezesa Sądu Okręgowego w W. informującego o

objęciu przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]. nadzorem administracyjnym sprawy o sygn. VIII K 293/21 Sądu Okręgowego w W. z zobowiązaniem nadsyłania cyklicznych informacji o biegu tego postępowania – do 30 każdego miesiąca, począwszy od października tego roku”.

Szczegółowe przytoczenie całości korespondencji było konieczne, by uzasadnić następujące wnioski:

1. Prezes Sądu Apelacyjnego SSA P.S. sformułował sprzeczne ze sobą komunikaty, w piśmie do Sądu Okręgowego w W. wskazując, że nie widzi podstaw do przedkładania zarządzenia o objęciu nadzorem sprawy, natomiast w piśmie do Sądu Najwyższego stwierdzając, że wydane ono było ustnie.

2. Ani pismo Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w [...]. SSA P.R. z 21 października 2022 r., ani notatka urzędowa inspektora z dnia 21 października 2022 r. nie dowodzą istnienia przedmiotowego zarządzenia; pierwsze z pism wskazuje jedynie, że „Prezes Sądu Apelacyjnego (a więc P.S.) objął nadzorem administracyjnym sprawę”, a zatem zawiera informację o tym, że nastąpiła określona czynność; notatka dostarcza zaś wiedzy o tym, że Wiceprezes P.R. zarządził przygotowanie pisma informującego o objęciu sprawy nadzorem. W związku z powyższym żaden z przedstawionych dokumentów nie jest decyzją stanowiącą podstawę objęcia nadzorem sprawy.

3. Dokument podpisany przez Wiceprezesa P.R. kierowany do Prezesa Sądu Okręgowego w W., informujący o objęciu nadzorem administracyjnym sprawy, nie spełnia kryterium formy pisemnej wymaganej na podstawie § 23 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 grudnia 2012 r. w *sprawie nadzoru administracyjnego nad działalnością administracyjną sądów powszechnych* (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1166). Argumentacja przedstawiona przez Prezesa Sądu Apelacyjnego P.S. (poza faktem, że jest sprzeczna z jego poprzednią deklaracją o istnieniu zarządzenia o objęciu sprawy nadzorem) prowadzi do konsekwencji *ad absurdum*: że np. informacja o fakcie wydania orzeczenia mogłaby zastąpić wydanie samego orzeczenia. W tym przypadku forma pisemna jest elementem konstytutywnym zarządzenia i nie może jej zastąpić konkludentna czynność. Należy pamiętać, że organy państwowe obowiązują zasada legalizmu, a zatem sposób realizacji prawnych obowiązków należy wyklądać ściśle. Takie stanowisko

podyktowane jest ochroną interesów innych podmiotów. Potrzebę gwarancyjnego wykładania przepisów o nadzorze administracyjnym najlepiej ilustruje niniejsza sprawa, w której nieformalna „decyzja” Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego P.R., a wskazująca na Prezesa Sądu Apelacyjnego, a więc P.S., spowodowała złożenie wniosków o wyłączenie SSO Y.Y. od rozpoznawania sprawy, a następnie wniosku o przekazanie sprawy do innego sądu. Stwierdzić więc należy, że działania takie nie tylko nie przyspieszyły postępowania, ale wywołały skutek odwrotny, w dodatku narażając Sąd na utratę przymiotu niezależności w odbiorze zewnętrznym.

W konsekwencji braku decyzji właściwego organu o objęciu nadzorem administracyjnym sprawy o sygn. akt VIII K 293/21 toczącej się w Sądzie Okręgowym w Warszawie należy uznać, że zdaniem Sądu Najwyższego, sprawa ta nigdy nie została tym nadzorem objęta, a organy podejmujące czynności w ramach nadzoru nie były w tym zakresie umocowane prawnie. Raz jeszcze należy podkreślić, że nadzór administracyjny na podstawie art. 37 i n. p.u.s.p. *per se* stwarza ryzyko nieuprawnionej ingerencji w sferę niezawisłości sędziego i niezależności sądu, a tym samym naruszając konstytucyjne prawo oskarżonych do sądu ustanowionego zgodnie z prawem. W związku z tym należy instrument ten stosować z najwyższą ostrożnością, a jednocześnie ściśle trzymając się granic wyznaczonych prawem.

Na zakończenie podkreślenia wymaga, że zdaniem Sądu Najwyższego istnieją podstawy by przyjąć, podobnie jak to uczynił Sąd Okręgowy w Warszawie w postanowieniu z dnia 7 marca 2023 r., iż SSO Y.Y. – pomimo wszystkich zaistniałych okoliczności – będzie rozpoznawać sprawę w sposób niezawisły, obiektywny i bezstronny. Fakt tworzenia atmosfery nacisku za pomocą działań administracyjnych nie powinien zatem wpłynąć na standard rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak na wstępie.

[M.D.]

[ał]

